

Sygn. akt III S 196/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędziowie SO Krystyna Hadryś

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi J. R.

przy udziale Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Gliwicach

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie wszczętej z powództwa J. R. o zapłatę prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Gliwicach pod sygn. akt I C 819/15

postanawia:

oddalić skargę.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III S 196/15

## UZASADNIENIE

Skarżący J. R. 11 września 2015 roku złożył skargę na naruszenie praw strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wnosząc:

- a. o stwierdzenie, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Gliwicach w sprawie o sygn. akt I C 819/15 nastąpiła przewlekłość,
- b. o przyznanie na jego rzecz kwoty 3000 zł,
- c. oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 11 lutego 2015 roku złożył pozew, wydano nakaz zapłaty, ale po wniesieniu sprzeciwu i złożeniu odpowiedzi na sprzeciw do chwili obecnej nie podjęto żadnych czynności.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego w Gliwicach wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej, gdyż czynności były wykonywane terminowo.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Pozew w sprawie o zapłatę należności głównej w wysokości 10952,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu regresu wpłynął do Sądu Rejonowego w Gliwicach 10 lutego 2015 roku i następnego dnia został zadekretowany w repertorium „Nc”, przy czym zarządzono dołączyć dowód wpłaty oraz ustalić numer PESEL pozwanej. Akta przedstawiono referendarzowi sądowemu 23 lutego 2015 roku, a 3 marca 2015 roku wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu

upominawczym, którego odpis 26 marca 2015 roku wysłano stronom, zaś 8 kwietnia 2015 roku wpłynął sprzeciw od nakazu zapłaty, który przedstawiono sędziemu 9 kwietnia 2015 roku.

Akta zostały zwrócone do sekretariatu 5 czerwca 2015 roku z zarządzeniem z 29 maja 2015 roku doręczenia odpisu sprzeciwu pełnomocnikowi powoda z zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na sprzeciw w terminie dwóch tygodni oraz zakreśleniem sprawy w repertorium „Nc” i wpisaniem jej do repertorium „C”. Zarządzenie to wykonano 1 lipca 2015 roku, a 27 lipca wpłynęło pismo powoda z 20 lipca 2015 roku ustosunkowujące się do treści sprzeciwu od nakazu zapłaty. Akta przedstawiono sędziemu 29 lipca 2015 roku, a 18 września 2015 roku wyznaczono termin rozprawy na 10 listopada 2015 roku i zarządzono dołączyć akta Sądu Rejonowego w Gliwicach o sygn. I C 383/15, o które wnosił powód w treści odpowiedzi na sprzeciw oraz wezwano strony do osobistego stawienia się celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu. Zarządzenia te wykonano 21 września 2015 roku. Pismem z 30 października 2015 roku, które wpłynęło 3 listopada 2015 roku powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, albowiem strony zawarły ugodę.

Na terminie rozprawy 10 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy umorzył postępowanie i zwrócił powodowi 274 zł tytułem połowy opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (...), uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawłości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Przewlekłość postępowania to brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia, zachodzący dłużej niż jest to konieczne do rozważenia sprawy bądź zgromadzenia dowodów, chodzi zatem o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabierały odpowiednią ilość czasu, czyli odbywały się bez zbędnej zwłoki (por. art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki). Zbędną zwłoką nie jest przy tym każdy upływ czasu, ale dopiero nadmierne odstępstwo od czasu zwykle koniecznego dla wykonania określonych czynności, dlatego przewlekłość postępowania zachodzi wówczas, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. [Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r. KSP 3/13, LEX nr 1318217, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r. sygn. akt II S 33/12, Lex 1246709; por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2010 r. sygn. akt II S 28/10 - KZS 2010/11/50, LEX nr 783363].

Oceniając, czy doszło do przewlekłości postępowania należy w pierwszej kolejności wziąć pod uwagę czas trwania całego postępowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 28 marca 2013 roku, sygn. akt III SPZP 1/13, opublik. w OSNP z 2013 roku, nr 23-24, poz. 292), które w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy zostało już zakończone postanowieniem o jego umorzeniu. Postępowanie od czasu jego wszczęcia do chwili złożenia skargi trwało 7 miesięcy, a po złożeniu skargi wyznaczono pierwszy termin rozprawy, wcześniej zaś dokonywano czynności związanych z wydaniem i doręczeniem odpisu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, doręczeniem odpisu sprzeciwu z zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi oraz nadaniem sprawie nowej sygnatury akt.

Skarżący w skardze wylicza odstępy pomiędzy czynnościami wykonywanymi przez Sąd Rejonowy wskazując na nadmierne odstępstwa od czasu zwykle koniecznego na ich dokonanie. Biorąc jednak pod uwagę całość biegu postępowania oraz to, że w okresie od chwili wszczęcia postępowania do złożenia skargi na przewlekłość Sąd Rejonowy dokonywał czynności związanych ze złożonym pozwem oraz następnie sprzeciwem od wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nie można zasadnie twierdzić, że doszło do zbędnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Trzeba bowiem podkreślić, że sprawa do chwili umorzenia postępowania trwała 9 miesięcy. Jednocześnie widoczne są opóźnienia w czynnościach sędziego i sekretariatu, ale nie noszą one znamion rażących – generalnie rzecz biorąc dokonywano czynności w terminach oscylujących w granicach 1-1,5 miesiąca pomiędzy nimi. Konieczne zaś było w rozpoznawanej sprawie doręczenie stronie powodowej odpisu sprzeciwu i zobowiązanie do ustosunkowania się do jego treści, albowiem jak się ostatecznie okazało w odpowiedzi na sprzeciw został złożony wniosek o dołączenie akt innej sprawy i przeprowadzenie z nich dowodu na okoliczności wskazane w piśmie powoda datowanym na 20 lipca 2015 roku.

Strona ma prawo wynikające z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr (...) oraz uzupełnionej Protokołem nr (...) (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) do rzetelnego przeprowadzenia procesu, z tym prawem jest związane także to, aby nie doszło do przewlekłości postępowania. Jeżeli jednak sprawa od dnia wpływu pisma ją wszczynającego do chwili wydania postanowienia kończącego trwa 9 miesięcy, to bezzasadnie strona zarzuca przewlekłość tego postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie doszło do takiego naruszenia rozsądnego terminu do jej rozpoznania, które nosi cechy rażącego odstępstwa od czasu zwykle koniecznego dla wykonania określonych czynności biorąc pod bieg całego postępowania. Trzeba także podkreślić, że celem, jaki przyświeca postępowaniu ze skargi nie jest samo stwierdzenie przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej, ale wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego biegu - ma ona bowiem zapewnić szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2012 r., sygn. akt II SPP 20/12, LEX nr 1274991).

Trzeba także podkreślić, że ustawodawca w art. 14 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki uznał za przewlekłe takie postępowanie, które trwa dłużej niż 12 miesięcy (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 22 sierpnia 2014 roku, sygn. akt I OPP 99/14, LEX nr 1501740). To jest bowiem czas, który może już wskazywać na istnienie przewlekłości. Ponadto sprawa wszczęta przez powoda dotycząca regresu w zakresie uregulowanej kwoty zobowiązania - około 11000 zł należności głównej - nie wymagała z żadnych powodów konieczności rozpoznania poza kolejnością. Nie został także złożony wniosek o zabezpieczenie, co wskazuje również na stopień znaczenia tej sprawy dla skarżącego. Wniosek taki zapewne zostałby złożony wówczas, gdyby sprawa miała bardzo istotne znaczenie dla strony i istniałaby konieczność zwrotu wydatkowanych pierwotnie środków z uwagi na potrzebę zabezpieczenia kosztów utrzymania powoda - w rozpoznawanej sprawie takie okoliczności nie były podnoszone.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, skargę jako niezasadną należało oddalić.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Krystyna Hadrys